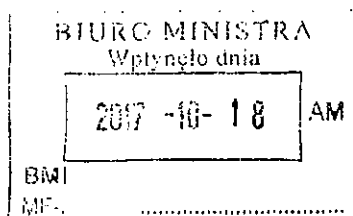




RPW/138650/2017 P
Data: 2017-10-18

Ustka, dnia 11 września 2017 r



Szanowny Pan
Mateusz Morawiecki – Minister Finansów
Ministerstwo Finansów
ul. Świętokrzyska 12
00-916 Warszawa

Petycja

Wnoszę prośbę o rozszerzenie zadań własnych gminy, objętych Art. 7. ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, o przepis zapewniający: ***zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty z zakresie gromadzenia i przechowywania środków pieniężnych – tj. o obowiązek prowadzenia banków samorządowych.***

Uzasadnienie:

W 2015 roku na skutek niewłaściwego postępowania jednego z banków względem złotych na moim koncie wejrzałem do prawa bankowego, żeby zobaczyć, jakie uprawnienia mają banki do pieniędzy deponentów.

Zwróciłem uwagę na art. 128 prawa bankowego, który określał : „ 3) ***współczynnik wypłacalności na poziomie co najmniej 8%, a bank rozpoczynający działalność operacyjną na poziomie co najmniej 15% przez pierwsze 12 miesięcy działalności, a przez następne 12 miesięcy działalności - co najmniej 12%*** ”.

Przeanalizowałem ekonomiczne skutki stosowania tego przepisu na poniższej egzemplifikacji, polegającej na zdeponowaniu w banku sumy 10 000 zł na okres dwóch lat i wynik tej analizy przeraził mnie.

Tab. 1

Lokata bankowa oszczędnego Polaka na dwa lata – na 1,25% w Banku	10 000 zł
Po dwóch latach Bank zwraca Polakowi jego oszczędnościowy depozyt z odsetkami pomniejszonymi o podatek Belki, w tym:	10251,56 zł
Podatek Belki 19% dla Skarbu Państwa	47,80 zł
Zysk deponenta – oszczędnego Polaka	203,76 zł



SCP/35834/2017
ID: 01720300149085

Bank udziela pracowitym Polakom 10 kredytów po 10 000 zł, przy współczynniku wypłacalności na poziomie 10 %, np. na remont mieszkań, wykorzystując 10 000 zł z depozytu i 90 000 pieniądza ex nihilo	100 000 zł
Przychód Banku ze spłaty kredytów 100 000 zł, po upływie dwóch lat z RRSO 14,59 %.	131308,68 zł
Bank zwraca oszczędnemu Polakowi depozyt z odsetkami: 10 000 + 251,56 = 10 251,56 zł	10 251,56 zł
Zysk Banku w realnym pieniądzu = 131 308,68 – 10 251,56	121 057,12 zł

Pieniądze zdeponowane w banku (10 000 zł) przez oszczędnego Polaka mają pokrycie w dobrach, ponieważ, gdy deponentem jest rolnik, to mogą stanowić równowartość sprzedanych płodów jego ziemi np. żyta, a gdy deponentem jest robotnik budowlany, to mogą stanowić równowartość wykonanych przez niego robót na budowie.

Pieniądze wypłacone przez bank kredytobiorcom (100 000 zł) mają pokrycie w depozycie oszczędnego Polaka (10 000 zł tj. w 10 %), a więc w dobrach przez deponenta wytworzonych. Za wykorzystanie tych pieniędzy bank płaci deponentowi pewną kwotę, jakiś %. Ale 90 000 zł kredytu nie ma takiego pokrycia w dobrach, bo pochodzi ex nihilo, stanowi wartość zerową. I bank nic nikomu za takie pieniądze nie płaci. Mimo to kredytobiorcy realizują swoje realne zadania, tak jakby wszystkie otrzymane z banku pieniądze miały pokrycie w dobrach. Ale od 3000 lat wiadomo, że „z pustego nawet Salomon nie naleje” – z niczego nie można zrobić czegoś. Więc to bank wykorzystuje cudze mienie, bez wiedzy i zgody właścicieli, dla czerpania korzyści i bogacenia się. Banki nie informują, że przekazują kredytobiorcom pieniądź „rozcieńczony” do 10 %, albo jeszcze bardziej. Skutki takiego oszustwa ujawniają się w postaci powiększającego się ubóstwa społeczeństwa – ludzie im więcej pracują i im więcej odkładają pieniędzy w bankach tym bardziej jako społeczeństwo biednieją. Zadłużenie ludności, gmin, przedsiębiorstw i państwa narasta w sposób galopujący.

Powyższy przykład pokazuje, że oszczędnościowa lokata 10 000 zł powoduje przerażające skutki ekonomiczne w relacjach między społeczeństwem a prywatnymi bankami. Dobra wytworzone przez społeczeństwo za pomocą kredytu bankowego trafiają do społecznego obrotu rynkowego, natomiast dodatkowe pieniądze wygenerowane z kredytu ex nihilo (bankierskich fałszywek) stają się własnością Banku. Choć bank przekazał do gospodarczego obiegu „90 000 zł ex nihilo”, to po spłacie kredytów otrzymał 121 052,12 zł. Bez grosza własnego wkładu zarobił 121 052,12 zł, a ponadto pomniejszył ilość pieniądza w obiegu gospodarczym o 31 057,12 zł. Poniższa tabelka obrazuje jasno ten fakt. Osoby fizyczne, przedsiębiorstwa, gminy i władze państwowe ażeby korzystać z wytworzonych dóbr muszą bez ustanku prosić banki o kredyt, pożyczać, emitować obligacje skarbowe.

Tab. 2

Wyszczególnienie skutków	Po stronie społecznej	Po stronie banku komercyjnego
Powiększenie ilości dóbr w wyniku wykorzystania kredytu	131 308,68zł	
Powiększenie ilości pieniądza ex nihilo i w wyniku oprocentowania depozytu i kredytu	90 000 zł + 251,56 zł = 90 251,56 zł	121 057,12 zł

Pieniądz oznacza powszechnie akceptowalny instrument finansowy, za pomocą którego dokonuje się płatności za towary lub usługi oraz realizuje zobowiązania płatnicze.

Posługując się tą definicją pieniądza łatwo jest udowodnić, że bank sprzedał kredytobiorcom dobra, które sami wytworzyli swoją pracą, z materiałów (tworzywa), do których miał prawo korzystania tylko w 10 % (do wartości depozytu), a w 90% wykorzystał materiały i usługi należące do innych podmiotów (firm), nic za to nie płacąc. Wprawdzie kredytobiorcy otrzymali z banku pieniądze 90 000 zł ex nihilo, lecz te pieniądze posiadały wartość zerową w chwili ich tworzenia (ex nihilo) i wartość zerową zachowują do końca świata, bo jak już wspominałem „od 3000 lat wiadomo, że z pustego nawet Salomon nie naleje”. Za sprzedaż tych dóbr bank otrzymał zapłatę w kwocie 131 308,68 zł. Po odliczeniu depozytu z procentowaniem zarobek banku wynosi 121 057,12 zł.

Prawnicy i ekonomiści opisują w książkach naturę bankierów – banksterów, niezmienną od setek lat. Coraz więcej publikacji w gazetach opisuje, jak system prywatnych banków komercyjnych bogaci nieliczną kastę bankierów, która dysponuje już bogactwem większym, niż biedniejsza połowa ludzkości. System ten działa jak pompa ssąca dużej mocy, wysysająca pieniądze z obiegu gospodarczego i zasilająca nimi banki. Jest to system bankowy bardzo niesprawiedliwy.

W sytuacji, gdy nie można zmienić natury bankierów, trzeba szukać sposobów ominięcia ich. Dobrym sposobem ominięcia banksterów mogłyby być banki samorządowe. Ustawa o podatkach i opłatach lokalnych zapewnia gminom dochody, ale nie wyposaża ich w bezpieczny schowek na pieniądze. Ustawa o samorządzie gminnym przekazuje gminom długą listę zadań własnych, jednak nie ma wśród nich zadania gromadzenia i przechowywania pieniędzy potrzebnych do wykonania tych zadań we własnych uczciwych bankach.

W poniższej tabeli przedstawione są korzyści, jakie przyniosłyby społeczeństwu banki samorządowe

Tab. 3

Wyszczególnienie skutków	Po stronie społecznej i banków samorządowych	Po stronie banków prywatnych
Powiększenie ilości dóbr w wyniku wykorzystania kredytu	131 308,68zł	
Powiększenie ilości pieniądza ex nihilo i w wyniku oprocentowania depozytu	90 000 zł +251,56 zł = 90 251,56 zł	
Powiększenie ilości pieniądza w wyniku spłaty kredytu z odsetkami.	121 057,12 zł	0,00

Gdy w 2015 r w wieku 80 lat zrozumiałem mechanizm bankierskich oszustw (fabrykowanie pieniędzy ex nihilo) i ogrom szkody, jaką system banków komercyjnych wyrządza polskiemu społeczeństwu napisałem pismo do Prokuratury Rejonowej w Słupsku zawiadomienie o podejrzeniu niezgodności z Konstytucją RP art. 128 prawa bankowego. Art. 227. - *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 ma treść : 1. Centralnym bankiem państwa jest Narodowy Bank Polski. Przysługuje mu wyłączne prawo emisji pieniądza oraz ustalania i realizowania polityki pieniężnej. Narodowy Bank Polski odpowiada za wartość polskiego pieniądza.*

Prokuratura odpisała mi, że art. 128 prawa bankowego zawierający „bankową normę ostrożnościową” obowiązywał do 11 listopada 2015 r, bowiem został uchylony na skutek dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/36/UE. Kreacja pieniądza w bankach komercyjnych nie ma już nawet takich ograniczeń.

Niestety, Narodowy Bank Polski realizuje program edukacji ekonomicznej i informuje Polaków, że „Obecnie bank centralny nie sprawuje już bezpośredniej kontroli nad podażą pieniądza – za jej przyrost odpowiadają banki komercyjne poprzez udzielanie kredytów” (obywatelska nr 150, 29 września – 12 października 2017 str. 11.)

Według definicji z Wikipedii – „Bank komercyjny jako przedsiębiorstwo jest organizacją nastawioną na zysk, prowadzącą równolegle różnego typu działalności, wykonującą operacje z którymi wiąże określone z góry ryzyko finansowe (Powiedzenie, że w sposób najprostszy można określić iż bank przyjmuje depozyty od klientów i pożyczka te pieniądze drożej innym zweryfikowanym klientom jest przynajmniej mylne. Banki kreują pieniądze, dzięki czemu przyjmując do depozytu daną kwotę pieniędzy są w stanie pożyczyć zależnie od sytuacji nawet kilkadziesiąt razy więcej niż przyjęły do depozytu).”

Utrata konstytucyjnych uprawnień Narodowego Banku Polski na rzecz banków komercyjnych skutkuje tym, że np.:

- Depozyt 10 000 zł na lokacie oszczędnościowej na dwa lata przynosi dochód deponentowi 251,56 zł., a bankowi komercyjnemu 121 057,12 zł, tj 480 razy więcej niż deponentowi. Bank nie przeznaczył na ten cel nawet jednej własnej złotówki, nawet jednego własnego dolara.
- Zadłużenie Skarbu Państwa urosło już do ~ 940mld zł, gdy planowane dochody w 2017 r wynoszą 324,1 mld zł. Dług przekracza już prawie trzykrotnie roczne dochody budżetu Samorządy także toną w długach. Niektóre mają zadłużenie większe niż roczny dochód
- Ryzykowne postępowanie banków w pogoni za zyskiem, oraz okradanie ich przez innych sprytniejszych bankierów, powoduje często bankructwa i obowiązek zwrotu pieniędzy deponentom przejmuje państwo.
- Banki komercyjne mające „prawo” kreacji pieniądza ex nihilo potrzebują kredytobiorców, którymi stają się ludzie wcześniej przez banki okradzeni, zrujnowani.
- Banki komercyjne demoralizują elity społeczeństw, ponieważ dzielą się z nimi pieniędzmi ex nihilo tj. dobrami zrabowanymi ludziom, którzy je wytworzyli. Każdy dzień dostarcza mnóstwo przykładów upadku moralnego ludzi zajmujących naczelne stanowiska rządowe i samorządowe, tj niszczą demokrację, którą rzekomo popierają. Polityków posiadających mandat uzyskany w wyborach przemieniają w osobników walczących o pieniądze od nich.
- Wśród ludzi panuje pogląd, że obecnych długów nie zdołamy już spłacić i do końca świata ciężar ten spadnie na barki następnych pokoleń. Zarobki Polaków będą zawsze 4-krotnie niższe od zarobków Niemców, Anglików, Szwedów, itd.

Bezwolne przyglądanie się:

- katastrofalnemu zadłużeniu państwa, samorządów, przedsiębiorstw i osób fizycznych,
- przywłaszczaniu przez banki komercyjne dóbr wytworzonych z użyciem fałszywych pieniędzy ex nihilo, a faktycznie z kredytów opartych na wykorzystaniu własności społecznej,
- bezwolne przyglądanie się jak banki przejmują rzeczywistą władzę nad społeczeństwem

– uraga ludzkiej inteligencji.

Rozszerzenie zadań własnych gminy, objętych Art. 7. ustawy o samorządzie gminnym, o przepis zapewniający: *zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty z zakresie gromadzenia i*

przechowywania środków pieniężnych – tj. o obowiązek prowadzenia banków samorządowych mogłoby oddalić niebezpieczeństwa wynikające z niepohamowanego narastanie długów.

Wiosną br. skorzystałem z okazji projektowania budżetu obywatelskiego Ustki na rok 2018 i przedstawiłem wniosek zorganizowania samorządowego banku w porozumieniu z innymi gminami. Jednak samorządy działają ściśle w granicach kompetencji określonych przez prawo, a wg obecnego stanu prawnego nie mają obowiązku zaspakajania potrzeb wspólnot gminnych w zakresie *gromadzenia i przechowywania środków pieniężnych – tj. o obowiązek prowadzenia banków samorządowych*. W konsekwencji Polacy wpadają w sieć prywatnych banków komercyjnych; polskich i zagranicznych i są przez nie odzierani z pieniędzy do gołej skóry. Banki udzielają kredytów posługując się w 90 % lub więcej pieniądzem fałszywym, nie mającym materialnego pokrycia w dobrach i przywłaszczają sobie spłatę takich kredytów z wysokim oprocentowaniem.

Obecnie pieniądź ma postać elektroniczną i nie można go chronić chowając „pod poduszkę”. Władze państwowe i samorządowe powinny zorganizować banki, w których pieniądź, będące instrumentem finansowym określającym wartość dóbr społecznych, dóbr obywatelskich, nie byłyby wykradane przez właścicieli banków. Banków stanowiących własność państwową w 100 % już nie ma, nie ma także banków samorządowych.

Określenia „kradzież” na postępowanie prywatnych banków komercyjnych używam na podstawie przepisów obowiązującego prawa karnego. Dwa przepisy dotyczące przywłaszczenia i oszustwa poniżej zamieszczam, ponieważ dotyczą one kreacji kredytowego pieniądza ex nihilo.

Banki komercyjne naruszają Art. 284 kodeksu karnego, ponieważ pieniądź ex nihilo – instrument finansowy – w procesie kredytowania wykorzystuje rzeczy, które do banków nie należą, a więc przywłaszczają je sobie płacąc fałszywym pieniądzem i naliczając odsetki.

Natomiast oszustwo banków komercyjnych polega na tym, że nie informują kredytobiorców, iż pieniądze, które im pożyczają mają pokrycie w depozytach, tj. oszczędnościach innych ludzi, tylko w małej części, w kilku procentach. Kredyt składa się głównie z fałszywek i jest wykreowany ex nihilo. Gdyby informacja banków komercyjnych była rzetelna to dużo ludzi nie skorzystałoby z takich kredytów. Społeczne skutki takiej kradzieży objawiają się tym, że ludzie pracują wydajnie i ciężko, a ich sytuacja materialna nie poprawia się.

Pieniądź ex nihilo ma taką samą naturę jak pieniądź angielski kreowany podczas wojny przez hitlerowskie Niemcy w celu niszczenia angielskiej gospodarki. W Polsce po 28 latach od transformacji zadłużenie powiększyło się od 43,4 mld zł w 1990 r do 431,4 mld zł w 2004 r a 2017 r już prawie 1 bilion zł. Do takiego zadłużenia doprowadziły komercyjne banki, gdy pokonały NBP i teraz to :”**Banki kreują pieniądze, dzięki czemu przyjmując do depozytu daną kwotę pieniędzy są w stanie pożyczyć zależnie od sytuacji nawet kilkadziesiąt razy więcej niż przyjęły do depozytu**”. Gdy rolnik wyhoduje krowę i sprzeda ją na jarmarku otrzyma pieniądze, a więc otrzymane pieniądze są równowartością krowy. Czy banki potrafią kreować krowy? Kreacja pieniędzy przez banki komercyjne jest oszustwem.

Bankierzy chwalą się, że za pomocą kredytu pieniądzem ex nihilo umożliwiają ludziom korzystanie obecnie z dóbr, które zostaną wytworzone w przyszłości. Jest to oczywisty nonsens, ponieważ teraz nie ma dóbr, które będą wytworzone w przyszłości.

Art. 284. Przywłaszczenie

§ 1. Kto przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą lub prawo majątkowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 286. Oszustwo

§ 1. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Oszustwo kreacji pieniędzy ex nihilo jest niedostrzegane przez większość ludzi. Ludzie mają przeświadczenie, iż banki przyjmują depozyty od klientów i pożyczają te pieniądze drożej innym klientom.

Perfidia bankowych oszustw pieniądzem ex nihilo polega na tym, że kredytobiorca nie wie, że uczestniczy w oszustwie. Bank udostępnia swym klientom za pomocą pieniądza ex nihilo dobra tak, jakby pochodziły z oszczędności deponentów. Banki stosując taką metodę kredytowania osiągają zyski wprost horrendalne. Aby zatrzyć ogrom oszustwa, banki mówią, że po spłacie kredytu w swych księgach skreślają pieniądze ex nihilo. Nie ma to praktycznego znaczenia, ponieważ nie ma możliwości wycofania tych pieniędzy z obiegu. W sposób niewidoczny klienci banków stają się niewolnikami bankierów, bo jak wykazuje analizowany przykład z depozytu 10 000 zł na dwa lata bank może wygenerować dla siebie 121057,12 zł a dla deponenta tylko 251,57 zł

Gdyby gminy miały obowiązek prowadzenia banków samorządowych, to własność obywatelska byłaby lepiej chroniona przed kradzieżą przez banki komercyjne prywatne i zagraniczne. Instytucje państwowe nie potrafią podołać temu obowiązkowi i przegrywają z bankami. Obowiązek ochrony dóbr społecznych i obywatelskich przed wykradaniem ich przez banki powinien należeć także do kompetencji samorządów gminnych, tj obejmować wszystkich obywateli. Obiekty i rzeczy materialne są strzeżone przez firmy ochroniarskie, urządzenia elektroniczne, a mienie w postaci pieniędzy powierzane jest bankierom, mającym bardzo złą reputację.

Ubóstwo gmin i łaknienie pieniędzy sprowadza na mieszkańców biedy trudne do przewidzenia. Zagraniczne firmy przenoszą do Polski uciążliwe fabryki, których nie chcą mieć w swoim kraju. Norweska firma (Marpol S.A.) planuje wybudować fabrykę mączki rybnej przy granicy Uzdrowiska Ustka od strony nawietrznej. Biedna wiejska gmina Ustka, nie zważając na szkody zagrażające miejskiej gminie Ustka, prawdopodobnie już zgodziła się na tą inwestycję, bardzo uciążliwą dla ludzi. Pragnienie pieniędzy i poprawy materialnej sytuacji zaważyło na gminnych decyzjach. Gdyby gminy miały udziały w samorządowych przedsiębiorstwach bankowych, to nie cierpiałyby tak wielkiej biedy i nie groziłby im smród z norweskiej fabryki mączki rybnej.

Do niniejszej petycji załączyłem fragment pracy magisterskiej z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego dot. „Analiza prawna bankowości o rezerwie częściowej”, ponieważ moje spostrzeżenia o pieniądzu ex nihilo znajdują w niej potwierdzenie.